

Sygn. akt V ACa 830/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 marca 2013r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Grzegorz Stojek (spr.)
Sędziowie:	SA Olga Gornowicz-Owczarek SA Iwona Wilk
Protokolant:	Anna Fic

po rozpoznaniu w dniu 22 marca 2013r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa K. D.

przeciwko B. G., T. G., M. G., E. J.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 10 października 2012r., sygn. akt XII C 455/11

1. oddała apelację;
2. zasądza od powoda na rzecz pozwanych po 1.800 (jeden tysiąc osiemset) złotych tytułem kosztów postępowania.

Sygn. akt V ACa 830/12

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Gliwicach oddalił powództwo K. D. przeciwko B. G., T. G., M. G. i E. J. o zapłatę oraz orzekł o kosztach procesu.

Rozstrzygnięcie oparł o następujące ustalenia i oceny prawne.

J. D., matka powoda, mieszkała sama w mieszkaniu przy ul. (...) w Z.. Od 1997 r. zaczęły pojawiać się u niej objawy depresji. Gdy choroba nasilała się, pozwana E. J. zabierała matkę do siebie. Zdarzało się tak dwa razy w roku; pobyty trwały nawet do 6 tygodni. Czasami J. D. mieszkała u swojej drugiej córki – E. G.. Do 2003 r. E. J. i E. G. na zmianę

opiekowały się matką, zawoziły ją do lekarzy. Powód od 1978 r. mieszkał w C.. Od 1992 r., gdy zmarł jego ojciec, bardzo rzadko był w Z.. Kontakt z powodem był utrudniony, nigdy sam nie telefonował do członków rodziny pochodzenia, potrafił przez długi czas nie odzywać się do matki i rodzeństwa. W 2003 r. powód zamieszkał sam w mieszkaniu przy ul. (...) w Z., w którym zameldował się 4 listopada 2004 r. Zanim zamieszkał w Z., członkowie jego rodziny pochodzenia odwiedzali go w C.. Powód był bardzo wyniszczony, mieszkał w „zadłużonym mieszkaniu”, którego właściciel chciał go wyrzucić, albowiem powód nadużywał alkoholu. Rodzeństwo powoda zapłaciło zaległy czynsz, jak również opłaciło czynsz za 3 miesiące do przodu. Siostry zobligowały powoda do podjęcia leczenia, zapłaciły za niego zaległe składki na ubezpieczenie społeczne i zostawiły mu pieniądze na utrzymanie. Od 3 czerwca 2003 r. do 18 lipca 2003 r. powód poddał się leczeniu w Ośrodku (...) w P., gdzie ukończył podstawowy program terapii. Od 2002 r. J. D. mieszkała w mieszkaniu stanowiącym własność swej córki – E. J., która opiekowała się matką w czasie nawrotów depresji. Po zamieszkaniu w Z. powód codziennie odwiedzał matkę, jadał u niej obiady. Był wtedy bezrobotny, poszukiwał zatrudnienia, pozostając na utrzymaniu matki. W marcu 2004 r. dochód J. D. przestał wystarczać na ich utrzymanie. Wówczas E. J. zaczęła wspomagać matkę kwotą 500 zł miesięcznie, jak również opłacała media dostarczane do mieszkania przy ul. (...) w Z., z którego korzystał powód. Od 21 października 2004 r. do 3 grudnia 2004 r. powód był zatrudniony w (...) spółce z o.o. w Z.. Umowa o pracę została rozwiązana 3 grudnia 2004 r. na mocy porozumienia stron stosunku pracy. Po rozwiązaniu umowy powód zaczął pić alkohol. Nie odbierał telefonów, nikt nie wiedział co się z nim dzieje. W styczniu 2005 r. zaniepokojeni członkowie rodziny znaleźli powoda w mieszkaniu przy ul. (...) w Z.. Był w takim stanie, że nie mógł samodzielnie podpisać zgody na leczenie. Pozwani wezwali pogotowie i policję i powód został odwieziony do szpitala w T., w którym przebywał na leczeniu od dnia 17 stycznia 2005 r. do 25 marca 2005 r. W szpitalu powód ukończył 2-miesięczny cykl rehabilitacji odwykowej. W tym czasie wspierany był finansowo przez członków rodziny pochodzenia, którzy płacili za niego zaległe składki na ubezpieczenie społeczne, przekazywali mu pieniądze na wyżywienie, utrzymanie się. Po zakończonym leczeniu, w dniu 31 marca 2005 r., powód został ponownie zatrudniony w tym samym biurze (...), gdzie pracował do 28 października 2006 r., kiedy rozwiązał umowę o pracę z własnej inicjatywy. W dniu 5 października 2006 r. powód zarejestrował działalność gospodarczą pod nazwą (...). W listopadzie 2006 r. powód uzyskał szereg zleceń z (...)spółki z o.o. w Z., na łączną kwotę 12.000 zł. W dniu 7 lutego 2005 r. J. D. zawarła umowę o pośrednictwo w zbyciu nieruchomości położonej w Z. przy ul. (...). W maju 2005 r. J. D. wróciła do mieszkania przy ul. (...) i mieszkała z powodem aż do swej śmierci. Powód był wówczas po kuracji odwykowej i matka chciała się nim opiekować, nie chciała zostawić go samego. W 2005 r. przeprowadziła remont instalacji centralnego ogrzewania, na co zaciągnęła kredyt. Koszt zamontowania podgrzewacza i kompaktu oraz wymiana instalacji gazowej wyniósł łącznie 3.120,34 zł. Chociaż powód mieszkał z matką, to córki zawoziły ją do psychiatry i endokrynologa. J. D. była fizycznie sprawna, chodziła, potrzebowała jednak pomocy przy kąpieli, czy zaprowadzenia do łazienki. Przez 2 ostatnie miesiące życia, od września do listopada 2006 r., trzeba było jej przygotowywać posiłki. Pomimo, że mieszkała z powodem przez dwa tygodnie września 2006 r., opiekę nad nią w godzinach od 9 do 14 sprawowała E. J.. Ponieważ zaostrzyła się choroba, na którą cierpi pozwana (stwardnienie rozsiane), zatrudniła ona pielęgniarkę, która 5 dni w tygodniu zajmowała się J. D., kiedy powód był w pracy. Po godzinach pracy zawodowej powód opiekował się matką. W dniu 24 marca 1998 r. J. D. sporządziła testament notarialny, którym do spadku powołała swoje dzieci: E. G., K. D. i E. J., każde po 1/3 części. Tytułem zapisu przeznaczyła powodowi własność nieruchomości położonej w Z. i wszelkie rzeczy ruchome stanowiące wyposażenie tego lokalu. Kiedy J. D. zmarła w dniu 19 listopada 2006 r., powód pozostał w jej mieszkaniu. Żadne z jego rodzeństwa nie zgłaszało co do tego faktu sprzeciwu. Do śmierci J. D. opłaty związane z utrzymaniem mieszkania były dokonywane regularnie. Kiedy powód uzyskiwał dochód, uczestniczył w kosztach utrzymania mieszkania, ponosząc połowę opłat. Od sierpnia 2011 r. powód nie uiszcza opłat za mieszkanie, z wyjątkiem opłat za energię, doprowadzając w ten sposób do powstania zadłużenia.

Uprzednio dobre relację powoda z rodzeństwem pogorszyły się. Powód nie chciał się z nimi spotykać, a podczas rozmów telefonicznych stwierdzał, że spotkają się w sądzie, uniemożliwiał dostęp do drugiej nieruchomości położonej w miejscowości N..

Od maja 2007 r. do września 2008 r. powód wziął w najem pokój w W., gdyż wykonywał tam zlecenie zawodowe. Płacił czynsz najmu w kwocie 500 zł. (...) sp. z o.o. w W. dniu 23 maja 2007 r. zleciła powodowie czynności w zamian za 37.300 zł netto. W 2008 r. zawarł umowę o pracę, jednakże nie zamieszkał na stałe w W., ponieważ uznał, że „nie będzie

angażował się w W., mając nieuregulowane sprawy spadkowe w Z.". Powód otrzymywał wynagrodzenie w kwocie 11.000 zł oraz zwrot kosztów dojazdu za dwa przejazdy pociągiem. Oprócz tego otrzymywał 500 zł miesięcznie tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych. Ta umowa została rozwiązana na mocy porozumienia stron stosunku pracy, ponieważ w ocenie powoda nie mógł wykonywać jej rzetelnie, a ponadto nie doszło do porozumienia w zakresie zmiany warunków umowy. W okresie od 14 lutego 2008 r. do dnia 2 września 2008 r. powód był zatrudniony w (...) spółce z o.o. w W.. Również i ta umowa została rozwiązana na mocy porozumienia stron. W okresie zatrudnienia powód przez 33 dni był niezdolny do pracy. W lutym 2009 r. powód uzyskał od(...)zlecenie prowadzenia konsultacji w zakresie wykonawstwa projektów drogowych, w zamian za wynagrodzenie w kwocie 100 zł netto + VAT za godzinę pomnożoną przez faktyczną liczbę godzin przepracowanych. Za wykonanie umowy zawartej z (...) spółką z o.o. w W. powód miał otrzymać wynagrodzenie w kwocie 1.000 zł netto za konsultacje, które nie wymagały obecności zleceniobiorcy w siedzibie zleceniodawcy, 2.000 zł netto za konsultacje wymagające obecności zleceniobiorcy w siedzibie zleceniodawcy. Na mocy umowy o dzieło nr (...) powód miał otrzymać wynagrodzenie w kwocie 6.000 zł netto. Również z (...) spółką z o.o. powód zawarł umowę zlecenia, na mocy której od 1 czerwca 2009 r. do 26 lutego 2010 r. miał otrzymywać wynagrodzenie w kwocie 3.000 zł netto miesięcznie. W ramach zlecenia wynikającego z umowy nr (...) r. powód miał otrzymać wynagrodzenie w kwocie 2.000 zł miesięcznie. Na podstawie umów zlecenia zawartych z (...) spółką z o.o. powód miał otrzymać wynagrodzenie w kwocie 27.000 zł. Z tytułu świadczenia pracy na rzecz (...) spółki z o.o., na mocy umowy z dnia 18 marca 2009 r. powód miał otrzymać wynagrodzenie w kwocie 100 zł za godzinę, pomnożone przez faktyczną liczbę godzin przepracowanych przy powierzonych działaniach. Na mocy umowy z 31 marca 2009 r. powód miał otrzymać wynagrodzenie w kwocie 2.000 zł miesięcznie brutto.

Dnia 8 maja 2009 r. Sąd Rejonowy w Limanowej odrzucił skargę uczestników postępowania E. J., B. G., T. G. i M. G. na orzeczenie referendarza z 19 marca 2009 r. w sprawie o wpis własności i ostrzeżenia w księdze wieczystej.

Postanowieniem z 7 lutego 2008 r. w sprawie I Ns 1379/09, Sąd Rejonowy w Zabrzu stwierdził, że spadek po J. D. na podstawie testamentu notarialnego z 24 marca 1998 r. nabyły jej dzieci: E. G., E. J. i K. D. po 1/3 części Decyzją z 2 lipca 2008 r. Naczelnik Urzędu Skarbowego w Z. ustalił podatek od spadku (2.262 zł).

W dniu 7 sierpnia 2008 r. powód złożył w Sądzie Rejonowym w Zabrzu wniosek o stwierdzenie nabycia spadku po E. G.. Natomiast B. G. taki wniosek złożył w tym samym Sądzie w dniu 22 sierpnia 2008 r. Obie sprawy zostały połączone do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia. Postanowieniem z 14 października 2008 r. Sąd Rejonowy w Zabrzu stwierdził, że spadek po E. G., zmarłej 28 lutego 2008 r., na podstawie ustawy nabył jej mąż B. G. oraz jej synowie T. G. i M. G., każdy po 1/3 części.

Pozwem z 10 grudnia 2008 r. K. D. wniósł o zobowiązanie pozwanych do wykonania zapisu wynikającego z testamentu J. D.. Pozwani uznali powództwo i oświadczyli, że powód nie zwracał się do nich o wykonanie zapisu. Oświadczyli również, że wytoczenie powództwa było przedwczesne, gdyż nie było przeszkód, żeby wykonanie zapisu nastąpiło w formie aktu notarialnego. W księdze wieczystej obejmującej wchodzącą w grę nieruchomością prawo własności wpisane było na rzecz J. D.. Sąd Rejonowy w Zabrzu wyrokiem z 8 grudnia 2009 r., sygn. akt I C 471/08, zobowiązał E. J., B. G., M. G. i T. G. do złożenia oświadczenia woli o przeniesieniu na rzecz powoda udziału w prawie własności nieruchomości stanowiącej lokal mieszkalny położony w Z. wraz z prawem użytkowania wieczystego gruntu i do części wspólnych budynku. K. D., E. J., B. G., M. G. oraz T. G. stawili się 16 kwietnia 2010 r. w kancelarii notarialnej w Z., żeby zawrzeć umowę stanowiącą wykonanie zapisu testamentowego. Umowa nie została jednak wtedy zawarta ze względu na brak porozumienia pomiędzy stronami w kwestii kosztów umowy.

W księdze wieczystej prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Limanowej, obejmującej nieruchomością położoną w miejscowości N., własność wpisana jest na rzecz K. D. (3/9 części), E. J. (3/9 części), B. G. (1/9 część), T. G. (1/9 część), M. G. (1/9 część).

Dnia 8 grudnia 2009 r. B. G. złożył do Sądu Rejonowego w Zabrzu wniosek o dział spadku po J. D..

Pismem z 12 kwietnia 2011 r. powód wezwał pozwanych do próby ugodowej w sprawie o zapłatę kwoty 120.000 zł tytułem kosztów związanych ze spłatą długów J. D. i utraconych korzyści z powodu uniemożliwienia mu sprzedaży

mieszkania przez okres od 20 listopada 2006 r. do 22 lipca 2010 r. na skutek niewykonania przez pozwanych zapisu testamentowego i wyroku Sądu Rejonowego w Zabrze z 8 grudnia 2009 r. w sprawie I C 471/08. Do ugody nie doszło.

W czerwcu 2011 r. powód usiłował rozwinąć działalność gospodarczą prowadzoną przez siebie w mieszkaniu przy ul. (...) w Z., a w sierpniu 2011 r. podjął działania w celu oddania mieszkania w najem.

Powód jest z zawodu inżynierem budownictwa lądowego o specjalności drogi i ulice. Jest członkiem (...) Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa. Aktualnie nie pracuje, gdyż „pозwani nie dali mu pracy odpowiedniej do jego kwalifikacji oraz odpowiednio satysfakcjonująco płatnej”. Z uwagi na brak satysfakcjonujących go ofert pracy powód nie pracuje w W.. Decyzją z 17 lipca 2012 r. Prezydent Z. orzekł o utracie przez powoda prawa do zasiłku dla bezrobotnych. W dniu 13 stycznia 2012 r. (...) Okręgowa Izba Inżynierów Budownictwa poinformowała powoda, że przyjęła jego wniosek o zawieszenie go z dniem 1 stycznia 2012 r. w prawach jej członka.

Z wniosku (...) S.A. komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym w Tarnowskich Górach wszczął postępowanie egzekucyjne przeciwko powodowi. Z kolei w sierpniu 2012 r. komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym w Rudzie Śląskiej wszczął postępowanie egzekucyjne z wniosku (...) sp. z o.o.

Powód w latach 2007-2010 tytułem podatki od nieruchomości położonej w Z. przy ul. (...) zapłacił łącznie 295 zł. Powód uiszczył również kwotę 201,46 zł tytułem opłaty za użytkowanie wieczyste za lata 2007-2010. W okresie od 2007 r. do grudnia 2008 r. powód uiszczył na rzecz wspólnoty mieszkaniowej nieruchomości przy ul. (...) w Z. kwotę 7.054,87 zł. Powód uiszczał również opłaty za energię elektryczną (2.659,39 zł) i gaz (7.487,52 zł). Ponościł również opłaty za telefon (1.685,10 zł) i telewizję kablową (1.094 zł). Koszt przeglądów kotła gazowego wyniósł łącznie 561,30 zł (dokumenty znajdujące się w teczce dołączonej do akt zatytułowanej „załączniki do pozwu”). W dniu 24 lipca 2006 r. powód zawarł umowę pożyczki nr (...) kwoty 15.000 zł. W dniu 7 maja 2007 r. powód zawarł umowę o kredyt konsumencki w kwocie 10.000 zł na pokrycie kosztów spraw spadkowych. Dnia 21 czerwca 2008 r. powód zaciągnął kolejną pożyczkę konsumencką w kwocie 50.000 zł. W dniu 8 lipca 2009 r. powód zawarł umowę o kredyt konsumencki w kwocie 50.000 zł na wydatki bieżące. W 2003 r. powód nie uzyskał żadnego dochodu. W 2004 r. dochód powoda wyniósł 3.588,25 zł, w 2005 r. – 25.481,65 zł, a w 2006 r. – 50.549,28 zł. W 2007 r. powód osiągnął dochód w kwocie 17.345,32 zł, w 2008 r. – 75.272,38 zł, w 2009 r. – 80.355,26 zł, w 2010 r. - 23.769,20 zł. W mieszkaniu przy ulicy (...) w Z. mieszka i mieszkał powód. Od pewnego czasu mieszka tam również jego córka.

Sąd Okręgowy wskazał dowody, na których się oparł: zeznania świadka M. J. i stron, dokumenty znajdujące się w aktach postępowań sądowych, które wskazał, odpis z księgi wieczystej, akt notarialny z 24 marca 1998 r. zawierający testament, dokumenty znajdujące się w teczce dołączonej do akt niniejszej sprawy, zatytułowanej „załączniki do pozwu”, postanowienie z 8 maja 2009 r., decyzja UP, pismo z 13 stycznia 2011 r., zawiadomienia o wszczęciu postępowania egzekucyjnego, postanowienie z 12 lutego 2012 r., zlecenia oraz umowy znajdujące się na k. 150-168 akt sprawy, dokumentacja medyczna. Sąd Okręgowy wyjaśnił, że postanowił pominąć dowód z zeznań M. G. i T. G., którzy nie chcieli zeznawać w charakterze stron procesu. Dał wiarę dowodom z dokumentów znajdujących się w aktach spraw Sądu Rejonowego w Zabrze, mających moc dokumentów urzędowych, których prawdziwość nie była kwestionowana przez strony. Dał też wiarę dokumentom znajdującym się w teczce „Załączniki do pozwu”. Odmówił wiary zeznaniom powoda w zakresie, w jakim zeznał, że wyłącznie on sprawował opiekę nad matką, jako sprzecznym z zeznaniami świadka M. J. i przesłuchanych pozwanych. Nie dał też wiary zeznaniom powoda w części obejmującej motywy, którymi kierował się rezygnując z zatrudnienia w W., gdyż są sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego; argumenty przedstawiane przez powoda uznał za nielogiczne, a zeznania w tym zakresie za chaotyczne i niespójne.

Sąd Okręgowy wskazał przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej opartej o art. 415 kc oraz rozkład ciężaru dowodzenia wynikający z art. 6 kc, spoczywający na powodzie w zakresie przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej.

W odniesieniu do żądania zapłaty odszkodowania za szkodę wywołaną nieprzeniesieniem przez pozwanych udziałów we współwłasności nieruchomości na rzecz powoda oraz przystosowaniem zaniedbanego przez pozwanych mieszkania przy ul. (...) w Z. do stałego pobytu w nim J. D. oraz obciążeniem powoda w całości kosztami spłaty długów J. D.,

wynikających z utrzymania tego mieszkania w okresie od grudnia 2006 r. do lipca 2010 r., Sąd Okręgowy wyjaśnił, że powód nie wykazał szkody. Przez szkodę bowiem rozumie się uszczerbek w dobrach poszkodowanego, polegający na różnicy pomiędzy stanem tych dóbr, powstałym wskutek zdarzenia szkodzącego a stanem, jaki istniałby, gdyby nie zaszło to zdarzenie. Uszczerbek dotyczący poszkodowanego ma być obiektywnie niekorzystny. Żeby ustalić wystąpienie szkody majątkowej, nie wystarczy samo wykazanie, iż osoba dotknięta zdarzeniem naruszającym jej prawnie chronione interesy byłaby gotowa uiścić jakąś sumę pieniędzy w celu zabezpieczenia swoich interesów. Powód ponosił koszty utrzymania mieszkania, w którym mieszkał najpierw sam, a później ze swoją dorosłą córką. Od momentu śmierci matki powód nie podjął żadnych czynności, które wskazywałyby na to, że zamierza albo sprzedać mieszkanie, albo oddać je w najem. Wręcz przeciwnie, z mieszkania tego uczynił swoje centrum życiowe. Prowadził tam życie osobiste oraz działalność gospodarczą. Twierdzenia powoda, że nie mógł sprzedać mieszkania nie znajdują potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym. Nie podejmował żadnych czynności, które mogłyby o tym świadczyć. Jeśli idzie o argument, że nie mógł się przeprowadzić z uwagi na niedokończone sprawy spadkowe i konieczność złożenia pozwu, Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że są to czynności, jakie można wykonywać na odległość, zwłaszcza że powód uzyskiwał zwrot kosztów dojazdu. Z zeznań powoda wynika, że mimo prowadzonych spraw spadkowych, dłuższy, choć bliżej nieokreślony czas, przebywał w innych miejscowościach i nie ponosił z tego tytułu żadnych dodatkowych kosztów.

Jeśli idzie o powództwo o naprawienie szkody w postaci utraconych przychodów w czasie od listopada 2003 r. do lipca 2010 r., które powód mógłby uzyskać mieszkając i pracując w W., jak również utracone przychody, które powód mógłby uzyskać z działalności gospodarczej prowadzonej od października 2006 r., Sąd Okręgowy stwierdził, że chodzi o szkodę w postaci utraconych korzyści. Szkada tego rodzaju ma charakter hipotetyczny. Prawdopodobieństwo osiągnięcia korzyści musi być na tyle duże, by w świetle zasad doświadczenia życiowego można było przyjąć, że utrata spodziewanych korzyści rzeczywiście nastąpiła, to jest, że czynne pozycje majątku nie powiększyły się wskutek zdarzenia wyrządzającego szkodę. Ze względu na treść art. 6 kc powód musiałby wykazać, że na skutek odmowy wykonania zapisu przez pozwanych zmuszony był do zrezygnowania z zatrudnienia w W. i z prowadzenia działalności gospodarczej. Tymczasem z przeprowadzonego postępowania dowodowego nie wynika, że powód poniósł szkodę w określonym przez niego rozmiarze przez to, że nie był jedynym właścicielem mieszkania. Nieosiągnięcie dochodów przez powoda jest wynikiem wyłącznie jego zachowania, na które pozwani nie mieli żadnego wpływu. Powód, pomimo podpisanej umowy o pracę w 2008 r. samodzielnie z niej zrezygnował, stwierdzając, że strony nie osiągnęły porozumienia podczas negocjacji.

Brak też związku przyczynowego pomiędzy niewykonaniem zapisu a hipotetyczną szkodą. Powód mieszkał w Z., a w latach 2007-2010 zatrudniony był zarówno w W., jak i w Z.. Większość z przedłożonych przez powoda umów o pracę rozwiązana została na mocy porozumienia stron albo wypowiedzenia przez powoda, co oznacza, że to jego zachowanie uniemożliwiało mu osiągnięcie dochodów.

Ponieważ powód nie udowodnił poniesienia szkody, nie udowodnił roszczenia.

Orzeczenie o kosztach procesu umotywowane treścią art. 98 kpc oraz § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.), wyjaśniając, że częściowe zwolnienie od kosztów sądowych nie zwalnia strony od obowiązku zwrotu kosztów procesu przeciwnikowi.

W apelacji powód w istocie wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie powództwa.

Zarzucił naruszenie przepisów postępowania przez pominięcie jego wniosków dowodowych i poczynienie błędnych ustaleń.

W odpowiedzi na apelację pozwani wnieśli o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy i, jako prawidłowe, przyjmuje je za własne.

Powód wywodzi bowiem w apelacji, że wskutek uchybienia przepisom postępowania Sąd pierwszej instancji w nieprawidłowy sposób przeprowadził część postępowania dowodowego, gdyż dopuścił „dowód z dokumentów znajdujących się w teczce dołączonej do akt sprawy, a zatytułowanej załączniki do pozwu na okoliczność ustalenia(a) sytuacji materialno bytowej powoda, zaciąganych kredytów, uiszczanych opłat, wysokości osiąganych dochodów i możliwości zarobkowych” (protokół rozprawy z 10 października 2012 r., k. 216). Dopuszczając dowód z dokumentów zawnioskowanych przez powoda Sąd Okręgowy określił je w sposób nieprecyzyjny, gdyż treść postanowienia dowodowego ich nie określa. Skoro jednak przedmiotem dowodu uczynił dokumenty znajdujące się w teczce, o której mowa, dowód przeprowadził z wszystkich dokumentów zaofiarowanych przez powoda, które w ten sposób dołączył do pozwu. Analizując materiał dowodowy, Sąd pierwszej instancji nie uznał żadnego z tych dokumentów za niewiarygodny. Skarżący nie wskazuje, że konkretny z dokumentów został pominięty przez Sąd Okręgowy, a stanowi dowód poniesionej przez niego szkody, o naprawienie której wystąpił.

Niezależnie bowiem od tego, czy idzie o szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym, jak przyjął Sąd pierwszej instancji, czy też niewykonaniem zobowiązania do wykonania zapisu, dla skuteczności pozwu musiałby powód udowodnić szkodę, której naprawienia się domaga, zarówno gdy idzie o stratę, jak i utracone korzyści. Tymczasem temu powód nie sprostał. Apelacja nie wskazuje jakichkolwiek przeciwnych argumentów, które zasługiwałyby na uwzględnienie.

Twierdzeń o poniesieniu szkody powód nie poparł dowodami. Wywód powoda w apelacji, że powód podjął określone działania procesowe bądź przedprocesowe nie stanowi przecież dowodu poniesienia przez niego szkody, której naprawienia dochodzi. W odpowiedzi na apelację pozwani trafnie zwrócili uwagę, że w istocie stanowi ona relację z przesądowych i sądowych czynności powoda.

W zaprezentowanym stanie sprawy nie sposób zgodzić się z podniesionym w apelacji zarzutem poczynienia błędnych ustaleń.

Nieudowodnienie szkody zwalniało Sąd Okręgowy od konieczności analizy istnienia pozostałych przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej.

Apelacja – jako bezzasadna – podlegała zatem oddaleniu (art. 385 kpc).

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono stosownie do jego wyniku i wartości przedmiotu zaskarżenia, z uwzględnieniem tego, że za wszystkich pozwanych działał tylko jeden pełnomocnik, co miało wpływ na nakład jego pracy, a także tego, że świadczenie z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego, jako pieniężne, jest podzielne. Orzeczenie w przedmiocie kosztów postępowania apelacyjnego oparto o przepisy art. 98 § 1 i 3 oraz § 6 pkt 7 w związku z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.).